

Sygn. akt III Ca 386/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Urszula Kapustka SSO Agnieszka Skrzekut SSO Katarzyna Kwilosz-Babiś (sprawozdawca)
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Ł.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu VII Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Muszynie

z dnia 17 marca 2014 r., sygn. akt VII C 256/13

- 1. oddala apelację;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt III Ca 386/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2014r. (sygn. akt VII C 256/13) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu VII Zamiejscowy Wydział Cywilny w Muszynie zasądził od pozwanego (...) S.A.w W.na rzecz powoda P. Ł.kwotę 2 693,70 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 9 listopada 2012r. do dnia zapłaty (pkt I), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II) oraz zasądził od pozwanego (...) S.A.w W.na rzecz powoda P. Ł.kwotę 1 698,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

Powyższy wyrok zaskarżył w zakresie punktu I i III apelacją pozwany zarzucając:

1. naruszenie art. 415 k.c. i art. 805 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, mimo iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika że przeprowadzono dowody na okoliczność winy, a uzasadnienie nie opisuje co należy rozumieć przez niewłaściwe zabezpieczenie namiotu przez pracowników ubezpieczonego,

2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku na jakiej podstawie Sąd Rejonowy stwierdził winę ubezpieczonego,

3. naruszenie art. 805 § 1 k.c. w zw. z § 44 pkt 14 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia „Przedsiębiorca” który wyłącza odpowiedzialność pozwanego za szkody powstałe w związku z prowadzonymi robotami ziemnymi oraz drganiem lub wibracjami spowodowanymi przez działanie człowieka, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie, bowiem przedmiotowa szkoda powstała podczas budowy obwodnicy M..

Wskazując na powyższe uchybienia apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania od powoda na jego rzecz, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek uwzględnić z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c.

Zarzuty podniesione przez apelującego okazały się niezasadne, za wyjątkiem zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c., bowiem w istocie uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest pełne i wyczerpujące ale braki tego uzasadnienia nie są na tyle poważne aby uniemożliwiały dokonanie kontroli instancyjnej. Ponadto w przyjętym przez polskiego ustawodawcę modelu postępowania apelacyjnego sąd odwoławczy bada sprawę ponownie - ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne i dokonać ponownej oceny prawnej zagadnienia. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości akceptuje, bowiem wynikają one jednoznacznie z zebranego materiału dowodowego. Również ocena prawna dokonana w niniejszej sprawie przez Sąd Rejonowy zasługuje na aprobatę.

Podstawową zasadę odpowiedzialności deliktowej opartej na winie sprawcy szkody normuje przepis art. 415 k.c., na podstawie którego za szkodę odpowiada osoba, której zawinione działanie jest źródłem powstania tej szkody. Z powyższego przepisu wynika, iż przesłankami takiej odpowiedzialności są: zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy, polegający na bezprawnym i zawinionym czynie człowieka, wystąpienie szkody oraz związek przyczynowy między tym czynem a powstaniem szkody. W niniejszej sprawie spornym między stronami nie był ani obiektywny fakt wystąpienia przedmiotowego zdarzenia, ani zaistnienie szkody w samochodzie powoda, ani związek przyczynowy między nimi, a jedynie charakter przedmiotowego czynu (zaniechania), gdyż w ocenie apelującego powód nie wykazał zarówno jego bezprawności jak i winy ubezpieczonego w jego zaistnieniu.

Zdarzeniem sprawczym w rozumieniu art. 415 k.c. jest zarówno działanie, jak i zaniechanie, z czego to ostatnie ma miejsce wówczas, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Dla uznania odpowiedzialności z art. 415 k.c. czyn sprawcy musi być bezprawny i zawiniony. Przez winę (umyślną i nieumyślną) rozumie się naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu (dotyczy to także zaniechania) w konkretnej sytuacji. Wina umyślna z racji tego, że powiązana jest z zamiarem sprawcy wywołania danego zdarzenia, nie będzie miała w niniejszej sprawie zastosowania, w przeciwieństwie do winy nieumyślnej, która zachodzi, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć – w prawie cywilnym obie formy winy nieumyślnej przybierają postać niedbalstwa (A. Rzetecka-Gil., Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego, LEX nr 159722), Chcąc dokonać oceny, czy dane

zachowanie mieści się w kategoriach niedbalstwa należy odnieść się do miernika staranności, tj. w przypadku roszczeń wywodzących się ze stosunku zobowiązaniowego - do ogólnej staranności, jaką dłużnik powinien zachować w stosunkach danego rodzaju (tzw. należyta staranność - art. 355 § 1 k.c.). Wynikający z takiego miernika swoisty wzorzec zachowania kreowany jest na podstawie reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, swoistych „kodeksów zawodowych”, pragmatyk zawodowych, zasad deontologii, a nawet określonych zwyczajów dostosowanych do pewnych typów czynności, zawodów (A. Rzetecka-Gil., Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego, LEX nr 159722). Z niedbalstwem będzie się miało zatem do czynienia wówczas, gdy możliwym będzie postawienie zarzutu, że sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Pamiętać także należy, że ocena należytej staranności dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej powinna uwzględniać zawodowy charakter tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Z kolei bezprawność tradycyjnie jest ujmowana jako sprzeczność z obowiązującym porządkiem prawnym obejmującym zarówno nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, jak i z norm moralnych i obyczajowych, określanych jako zasady współżycia społecznego lub dobre obyczaje.

W niniejszej sprawie zachowanie ubezpieczonego tj. A. S. oraz jego pracowników, za których ponosi on odpowiedzialność na podstawie art. 430 k.c. w związku z przedmiotowym zdarzeniem nosiło cechy bezprawności i niedbalstwa. Do obowiązków przedsiębiorcy i osób, które zatrudnia wynikających z ogólnego, normatywnego zakazu, skutecznego erga omnes, niewyrządzania sobie nawzajem szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 czerwca 2013r., I ACa 299/13, LEX nr 1339338) należało bowiem zabezpieczenie po skończonej pracy namiotu należącego do ubezpieczonego w taki sposób, aby nie stwarzało zagrożenia dla znajdujących w sąsiedztwie ludzi oraz mienia. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza z zeznań J. S. wynika, iż sposób zabezpieczenia namiotu przez pracowników ubezpieczonego z pewnością nie był należyty, ponieważ jak zeznał w/w świadek ograniczał się do przywiązania dwóch ( spośród czterech) rurek stanowiących stelaż namiotu drutem do walca. Każdy dorosły człowiek winien przewidzieć, że konstrukcja tego typu może być poderwana do góry przez silny podmuch wiatru oraz, że w rejonie górskim takie silne podmuchy mogą wystąpić i nie są to nadzwyczajne warunki pogodowe. W związku z powyższym ubezpieczony A. S. jako właściciel namiotu i przedsiębiorca posługujący się tego rodzaju przedmiotem winien był zadbać o to aby w/w przedmiot był właściwie eksploatowany a w szczególności ocenić czy tego rodzaju przedmiot po zakończeniu pracy można pozostawiać na miejscu budowy i w którym dokładnie miejscu, czy istnieje ryzyko użycia tego przedmiotu przez osoby postronne, czy istnieje ryzyko porwania namiotu przez wiatr i stosownie do tej oceny podjąć właściwe kroki zabezpieczające np. zapewnić pracownikom sprzęt konieczny do należytego przymocowania namiotu do podłoża albo wydać polecenie składania namiotu i chowania go wraz z innym sprzętem na czas przestoju w pracy. Fakt, że namiot nie był należyście zabezpieczony wynika także ( na zasadzie domniemania faktycznego opisanego w art. 231 k.p.c.) z niespornego faktu porwania namiotu przez wiatr i przeniesienia go na posesję powoda, gdzie wyrządził szkodę w mieniu. Gdyby przedmiot ten był poskładany lub należyście przytwierdzony do podłoża to do szkody po prostu by nie doszło.

Jeśli chodzi o twierdzenie pozwanego, że winę ubezpieczonego wyłącza okoliczność „nadzwyczajnych warunków atmosferycznych” panujących tej nocy w M. to należy stwierdzić, że twierdzenie to nie zostało w żaden sposób wykazane, w szczególności pozwany nie wykazał, że wiejący w chwili powstania szkody wiatr nie był typowym dla warunków górskich objawem atmosferycznym oraz, że ubezpieczony nie mógł go przewidzieć.

Ocenę o winie ubezpieczonego wzmacnia fakt, iż jest on przedsiębiorcą, zatem zastosowanie mają do niego podwyższone wzorce staranności. Tym samym zawinione i bezprawne działanie (zaniechanie) ubezpieczonego Zakładu Usług (...) z N. i jego pracowników powodujące powstanie wykazanej przez powoda szkody kwalifikuje się do przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej tego podmiotu za przedmiotowe zdarzenie, a ponieważ w czasie jego zaistnienia korzystał on z ochrony ubezpieczeniowej zapewnionej przez pozwane Towarzystwo (...) (art. 805 § 1 i 2 k.c.), to pozwany jest zobowiązany do pokrycia szkody, jaką poniósł powód w związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Nie znalazł uzasadnienia zarzut wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zgodnie z § 44 pkt 14 OWU, bowiem przedmiotowe zdarzenie nie miało związku z prowadzonymi robotami ziemnymi oraz drganiami lub wibracjami spowodowanymi przez działanie człowieka (nie było następstwem tych robót), a zaistniało niejako

„przy okazji” prowadzonych robót ziemnych przy budowie obwodnicy M., w dodatku w nocy, kiedy prace te nie były prowadzone.

Reasumując, roszczenie powoda okazało się zasadne do zasądzonej zaskarżonym wyrokiem kwoty, czego nie zdołała podważyć wystosowana przez pozwanego apelacja, dlatego też została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania zawartą w art. 98 § 1 k.p.c., na które złożył się koszt zastępstwa adwokackiego, obliczonego zgodnie z § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U.2013.461.

(...)